

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

KRZYSZTOF GOMBIN
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0097-2518>
kgombin@vp.pl

*Obraz i słowo w politycznym theatrum Lublina XVII–XVIII w.
O ikonograficznym kontekście wizualizacji sejmu lubelskiego
1703 roku*

Image and Word in the Political Theatre of Lublin in the 17th and 18th Centuries:
On the Iconographic Context of the Visualization of the Lublin Sejm of 1703

ABSTRAKT

Ikonografia polityczna czasów wielkiej wojny północnej to temat słabo do tej pory przebadany. Tekst poświęcony jest wizualnej propagandzie sejmu lubelskiego 1703 roku w kontekście kulturowanej o nim pamięci, której nośnikami były słowo i obraz. Zarówno król August II oraz jego zwolennicy, jak i antykrólewska opozycja swoje działania (król – sejm 1703 roku, opozycja – zjazd warszawski 1704 roku) próbowali przedstawić jako efekt konsensusu całego szlacheckiego społeczeństwa. Wykorzystywano do tego nie tylko przekaz słowny, lecz także szeroko rozumiany przekaz wizualny. W latach 1703–1704 doszło do swoistego pojedynku na ceremoniałach – sejm lubelski vs warszawski zjazd opozycji. W celach propagandowych posługiwano się różnymi formami artystycznego wyrazu: poezją, grafiką, medalami.

Słowa kluczowe: sejm lubelski 1703 roku; August II; Wojciech Węgierski; zjazd warszawski 1704 roku; *Epiphania Poloniae*

Czasy saskie do tej pory nie doczekały się kompleksowego opracowania związków polityki ze sztuką na wzór fundamentalnej pracy Juliusza Chrościckiego dotyczącej okresu panowania Wazów¹. Z perspektywy historyka literatury staropolskiej próbę taką podjął Bogusław Pfeiffer, los jednak sprawił, że jego książka została

¹ J.A. Chrościcki, *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów 1587–1668*, Warszawa 1983.

wydana w formie nieukończonyj ostatecznie przez Autora, pewne wątki wydają się nieskończone². Dla historyka sztuki jest to więc świetny punkt wyjścia do dalszych badań. Wszelkie próby podejmowania szczegółowych analiz zagadnień związanych z ikonografią władzy czasów saskich mają więc swoje uzasadnienie.

Zarówno sam sejm lubelski 1703 roku, jak i jego polityczny kontekst od dawna są przedmiotem zainteresowania historyków³. W ich pracach brak jest jednak – co w zasadzie wydaje się oczywiste – tematyki związanej z szeroko rozumianą sztuką. Bardziej zaskakujące jest to, że problematyka ta pomijana była dość długo w wydawnictwach dotyczących ikonografii Augusta Mocnego czy też ikonografii polskich sejmów⁴. Lukę tę próbował wypełnić piszący te słowa⁵. W niniejszym tekście chcę powrócić do problematyki sejmu 1703 roku i potraktować ów sejm, a ściślej mówiąc – pamięć o nim, jako element szerszego przekazu politycznego w Rzeczypospolitej początków XVIII wieku, opartego na tkwiącej jeszcze w XVII wieku praktyce tworzenia politycznego theatrum, na który składały się zarówno obraz, jak i słowo.

Podążając za modelowymi – z perspektywy historyka sztuki – opracowaniami z dziejów polskiej nowożytnej ikonografii politycznej (takich autorów jak Juliusz A. Chrościcki, Jerzy Lileyko, Jakub Pokora)⁶, za punkt wyjścia przyjmuję szeroko rozumiany przekaz wizualny (jak grafika, medale, gesty) odnoszący się do wydarzeń z początku XVIII wieku, teksty wykorzystując jedynie wtedy, gdy

² B. Pfeiffer, *Rex et Patria. Temat władcy, narodu i ojczyzny w literaturze i sztuce XVIII stulecia*, Warszawa 2012. Autor zmarł przedwcześnie w 2010 roku. Por. A. Oszczęda, *O książce*, [w:] B. Pfeiffer, *op. cit.*, s. 7–8.

³ Por. zwłaszcza: K. Jarochoński, *Dzieje panowania Augusta II. Od wstąpienia Karola XII na ziemię polską, aż do elekcji Stanisława Leszczyńskiego (1702–1704)*, Poznań 1874; W.K. Zieliński, *Monografia Lublina*, Lublin 1878 (opracowanie warte wzmianki jako pierwsza monografia historii miasta, ale w interesującej nas materii wtórne wobec pracy Jarochońskiego); J. Feldman, *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704–1709*, Kraków 1925; J. Poraziński, *Sejm lubelski 1703 roku i jego miejsce w konfliktach wewnętrznych na początku XVIII wieku*, Warszawa–Poznań–Toruń 1988; J. Burdowicz-Nowicki, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2013; L.A. Wierzbicki, D. Kupisz (red.), *Chronologia sejmów Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1596–1793)*, Warszawa 2021.

⁴ E. Łomnicka-Żakowska, *Graficzne portrety Augusta II i Augusta III w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 1997; M. Wrede, M. Wrede (oprac.), *Sejmy i sejmiki pierwszej Rzeczypospolitej. Dokumenty w zbiorach Biblioteki Narodowej*, Warszawa 1999; M. Woźniakowa (oprac.), *Staropolska dokumentacja sejmowa w Zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych*, Warszawa 1999; J. Lileyko, *Sejm polski. Tradycja, ikonografia, sztuka*, Warszawa 2003.

⁵ K. Gombin, *Sejm lubelski 1703 roku, ceremoniał i ikonografia*, [w:] *Sztuka Lublina od średniowiecza do współczesności. Studia i szkice*, red. L. Lameński, E. Letkiewicz, P. Majewski, J. Żywicki, Lublin 2019, s. 257–270.

⁶ J.A. Chrościcki, *op. cit.*; J. Lileyko, *Sejm polski...*; J. Pokora, *Wątek kanclerski w drzeworytach Statutów Łaskiego i Sarnickiego*, [w:] *Psy, błazny, dzieci, królowie... Studia nad sztuką XV–XVIII wieku*, Warszawa 2006.

mają odniesienie do ikonografii⁷. Artykuł ten nie jest więc kolejną historyczną monografią sejmu 1703 roku, podobnie jak wspomniane wyżej prace Lileyki czy Chrościckiego nie są dziejami polskiego parlamentaryzmu. Przypomnienie pewnych wydarzeń z 1703 roku jest jednak niezbędne dla dalszych rozważań i wówczas będę wykorzystywał wyniki swoich badań sprzed kilku lat, nie ukrywając tego faktu⁸. W tym przypadku głównym celem artykułu jest bowiem nieporuszany do tej pory problem tworzenia ikonografii politycznego konsensusu w czasach początków wielkiej wojny północnej w kontekście wydarzeń sejmu lubelskiego 1703 roku, który wykorzystywał trybunalską tradycję miejsca obrad. Temu też podporządkowany jest dobór materiału ikonograficznego.

Nadzwyczajny sejm zwołany został do Lublina po rozpoczęciu wielkiej wojny północnej i wkroczeniu na terytorium Rzeczypospolitej wojsk króla szwedzkiego Karola XII. Lublin, zajęty jedynie chwilowo przez Szwedów, w październiku 1702 roku stał się miejscem sejmu w związku z faktem kontrolowania przez Szwedów północnej części kraju, w tym Warszawy. Zwołując sejm, August Mocny chciał m.in. uzyskać formalną zgodę na sojusz z carem Piotrem I. Uroczysta msza rozpoczynająca sejm odprawiona została 19 czerwca w lubelskim kościele jezuitów przez kanclerza wielkiego koronnego, biskupa warmińskiego Andrzeja Chryzostoma Załuskiego. Jeszcze przed wotywą miał miejsce konflikt między lubelskim jezuitą ks. Stanisławem Kałuskim a kaznodzieją królewskim ks. Kożuchowskim o to, kto ma wygłosić kazanie inauguracyjne⁹. August Mocny wskazał na Kałuskiego. Tekst kazania nie zachował się co prawda w całości do naszych czasów, ale dysponujemy pochodzącym z sejmowego diariusza jego krótkim streszczeniem, z którego można wnioskować, że miało wyraźnie antyszwedzką wymowę, a więc musiało zostać pozytywnie ocenione przez króla: „Po kazaniu X. Jezuiaty Kałuskiego w Ich kościele, który in Laudes JKMcI ex currendo, do Rzeplitey mówił, że gdyby król Pan 6 groszy złożyć kazał, tedy refragatio, a kiedy Szwed po 25 Tynff. z dymu kazał, praestitum est et alia, jako to w Wakansach, przywodząc przykład suo more Rzymski, że były trzy statuy, gdy Cesarz dwiema dawał splendory, trzecia mrucała y chwiała się. Tak się y tu dzieje, animował aby się nie chwiali, ale solide króla Pana trzymali, za co słyżę Pierścieniem od JKMcI regalizowany”¹⁰. Jak pisał o owej nagrodzie wrę-

⁷ Dlatego, pomimo kwerendy przeprowadzonej we wszystkich diariuszach sejmowych wymienionych w *Chronologii sejmów polskich* (s. 216), wykorzystane zostały tylko trzy z nich. Z tych samych powodów brak jest odniesienia np. do *Iliasa Polski* (J.A. Wiśniwiecki, *Ilias Polski (1700–1710)*, wyd. P.P. Romaniuk, J. Budrowicz-Nowicki, Warszawa 2018) czy też do *Pamiętnika Wielkiej Wojny Północnej* Wawrzyńca F. Rakowskiego (oprac. M. Nagielski, M. Wagner, Warszawa 2002).

⁸ K. Gombin, *Sejm lubelski 1703 roku...*

⁹ K. Jarochoński, *op. cit.*, s. 307; J. Poraziński, *Sejm lubelski...*, s. 68.

¹⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], Archiwum Publiczne Potockich [dalej: APP] 57, *Gesta in Polonia ab anno 1701 ad annum 1705, Excerpt listu z Lublina d. 24. Junij 1703*, k. 385. Por. K. Gombin, *Sejm lubelski 1703 roku...*, s. 260.

czonej Kałuskiemu przez Augusta II Jarosław Poraziński, powołując się przy tym na sugestię Henryka Olszewskiego, „był to być może zwykły gest uznania ze strony monarchy, ale niewykluczone, iż król próbował w ten sposób wprowadzić do polskich obyczajów parlamentarnych nową praktykę”¹¹. Być może abdykacja Augusta II, która nastąpiła wkrótce, spowodowała, że ta oryginalna na polskim gruncie praktyka nie stała się powszechnym zwyczajem. Sam gest wręczenia pierścienia należy postrzegać zresztą raczej w kategoriach symbolicznych niż czysto materialnych. Kałuski, jako ordynariusz trybunalski, znany był opinii publicznej z politycznych kazań już wcześniej¹². Krytykował wówczas błędnie pojmovaną „złotą wolność”: „Chcemy Polacy przy złotej wolności stać? A niechże będzie pod złotą miarą. Miara miłości polskiej wolne królów obieranie, i wolne nie pozwalam, ale w ten czas gdy o Rzeczpospolitą idzie, o całość praw waszych i swobód, i tu stój i tu wolności miara. Nie na zemstę prywatną, nie na rujnowanie rad, nie na opresję ludzi ubogich i miast”¹³. Dalej zaś: „Wolność wolnością gubimy, gdy nad miarę zażywamy. Dobrze owo Aleksander Wielki, gdy mu pokazywano mdlejącą wolność grecką odpowiedział: dobrze jej tak, bo też nazbyt skakała. Bojmy się i my tego Panowie moi, żeby do mdłości i śmierci nie przyszło wolności waszej, bo nazbyt jest skoczka, barzo nią w kołach to Seymowych to Seymikowych wywijacie”¹⁴. I dalej: „Uczy Pan Bóg mody, którą przemówić mamy od Królestwa Niebieskiego, którego szczęśliwość między inszemi na tym jest też, że każdy ma swoją miarę i kontent z niej, nie pnie się stan jeden nad drugi. (...) Jako gwiazda różni się gwiazdy jasnością, tak będzie powstanie umarłych. Jest tam na niebie Słońce jest i Mars (...) a przecie nie emuluje Mars ze Słońcem, żeby tak był jak on (...) każdy się swoją jasnością kontentuje, wedle miary udzielonej od Pana Boga (...)”¹⁵. Sława Kałuskiego jako ordynariusza trybunalskiego wpłynęły zapewne na fakt uczynienia zeń przez króla kaznodziei sejmowego w 1703 roku. Być może decyzja Augusta Mocnego w tej

¹¹ J. Poraziński, *Sejm lubelski...*, s. 68. Zob. także: K. Gombin, *Sejm lubelski 1703 roku...*, s. 260.

¹² Por. K. Gombin, *Trybunał Koronny. Ceremoniał i sztuka*, Lublin 2013. Jędrzej Kitowicz (*Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wstęp M. Dernałowicz, komentarz Z. Goliński, Warszawa 1999, s. 129) rolę owych ordynariuszy scharakteryzował w następujący sposób: „(...) tak w Piotrkowie, jak w Lublinie deputaci schodzili się co niedziela do kościoła na sumę i na kazanie, które dla nich miewał – w Piotrkowie w kościele farnym, w Lublinie w jezuickim – jezuita, ordynariusz trybunalski zwany. Ten miał wszelką wolność niemal palcem wytykać niesprawiedliwość i rozpustę, i inne występki deputatów i palestry: a przecież była jeszcze w Polakach jakaś bojaźń i respekt religii, że się nikt nie śmiał publicznie urażać”. O wydanych drukiem kazaniach trybunalskich Stanisława Kałuskiego zob. I. Dziok-Strelnik, *Bibliografia starych druków lubelskich 1630–1800*, Lublin 1997, s. 214–216.

¹³ S. Kałuski, *Kazanie na dzień B. Stanisława Kostki Societatis Jesu, patrona Korony Polskiej Jaśnie Wielmożney Jey Mości Pani P. Helzbiecie Febronii z Rzewusk Koniecpolskiej ofiarowne*, Lublin 1698, s. E2.

¹⁴ *Ibidem*, s. E2v.

¹⁵ *Ibidem*.

materii, w związku z brakiem możliwości sejmowania w Warszawie, powodowana była także chęcią zaakcentowania ciągłości tradycji i tym samym jedności Rzeczypospolitej oraz podkreślenia swoistej „historyczności” nowego miejsca sejmowania¹⁶. Kałuski także w następnych dniach obrad głosił kazania, w których piętnował winy obecnych. Treść kazań „sejmowych” znamy niestety jedynie z diariuszowych wzmianek: „Die 2do [Julij] Król Jmć prywatnie słuchał Mszy Świętey. Po Południu diverterat za Miasto y tam był wesół. X. Kałuski miał kazanie, połajał wielu tak Panów jako y Panie – Panów że nie mają rectam mentem et variis lingvis loquuntur, Panie, że podarunki biorą od cudzych mężów et inde suspecta”¹⁷.

W ceremoniale sejmowym 1703 roku zasadniczą rolę odegrały budynki kolegium jezuickiego, przede wszystkim refektarza, w mniejszym zaś stopniu – jak się zdaje – teatru. Wcześniej obiekty te duże znaczenie miały w ceremoniale trybunalskim – u lubelskich jezuitów deputaci uczestniczyli w niedzielnych nabożeństwach, modlili się do Stanisława Kostki. Ogromną rolę w ceremoniale trybunalskim odgrywał też teatr jezuickiego kolegium, przedstawienia były bowiem swoistym wzorem sprawiedliwych sądów, kierowanym do sędziów. Teatr zastępował więc w tym przypadku dydaktyczne malarstwo, pełniące podobną funkcję w mieszczańskich salach sądowych¹⁸. W początkach XVIII wieku zabudowania jezuickie nie znajdowały się w najlepszym stanie. Przed rozpoczęciem sejmu August Mocny przesłał lubelskim jezuitom 200 złp i 50 talarów na restaurację kolegium¹⁹. W jednym z diariuszy sejmowych pojawia się wzmianka, że posłowie obradowali w refektarzu²⁰, zatem salą „senatorską” mogłaby być w takim przypadku znajdująca się powyżej biblioteka²¹. W innym miejscu tej samej relacji mamy natomiast informację, że na samym początku obradowano: „Izba Posel-

¹⁶ O znaczeniu tradycji w miejscach obrad sejmowych w kontekście znajdujących się tam budynków odnośnie Warszawy zob. J. Lileyko, *Zamek Warszawski. Rezydencja królewska i siedziba władz Rzeczypospolitej 1569–1763*, Wrocław 1984, s. 94 i n.

¹⁷ AGAD, APP 57, *Gesta in Polonia ab anno 1701 ad annum 1705...*, k. 393. Na marginesie należy dodać, że teza o szczególnej podatności kobiet na korumpujące je podarki także była silnie obecna w publicystyce i kaznodziejstwie trybunalskim. Zob. K. Gombin, *Trybunał Koronny...*, s. 182 i n.

¹⁸ K. Gombin, *Trybunał Koronny...*, passim, zwłaszcza s. 63–69.

¹⁹ L. Zalewski, *Katedra i jezuita w Lublinie*, cz. 1, Lublin 1947, s. 64.

²⁰ AGAD, APP 57, *Gesta in Polonia ab anno 1701 ad annum 1705, Excerpt listu z Lublina d. 5. Julij 1703*, k. 393: „Die 3tia [Julij – K.G.] pochodzili się do Senatu PP Senatorowie y Posłowie Koronni, tudzież czekali, aż do trzeciej godziny po Południu o której Król Jmć przyszedł. Sesa Litewska jeszcze w Refektarzu odprawiła się y dopiero Xżę Marszałek Poselski przyszedł o godzinie Czwartej do Senatu, zaczął mowę prosząc aby czytane były Projekta Konstytucyi (...)”. O refektarzu jako miejscu obrad izby poselskiej pisał już Władysław K. Zieliński (*op. cit.*, s. 146).

²¹ Biblioteka kolegium – jak wynika z badań Jerzego Paszendy (*Budowle jezuickie w Polsce*, t. 1, Kraków 1999, s. 190) – została dodatkowo powiększona, być może w konsekwencji doświadczeń z 1703 roku, kosztem sąsiedniego pomieszczenia nieco później, najprawdopodobniej po pożarze, który dotknął jezuickie budowle w 1752 roku. Por. K. Gombin, *Sejm lubelski 1703 roku...*, s. 261.

ska za Sali komedialney Jezuickiey, senatorska w refektarzu Górnym”²². Jeśli nie uznamy tego zapisu za pomyłkę, to można wnioskować, że obie izby w trakcie sejmu zmieniły miejsce posiedzeń, a więc ceremoniał traktowano tu znacznie bardziej elastycznie niż w przypadku innych gmachów sejmowych. Zły stan budynków ujawnił się także podczas obrad w dniu 20 czerwca: „Tandem powstał wicher wielki z deszczem a okien nie było, porwali się z miejsc panowie posłowie zaproszeni na ochotę księcia JKMcI marszałka (...) do senatu, bo też król JKMcI diverterat dokąds, soluta sesyą in diem sequentem”²³. Kilka dni później ów stan techniczny gmachu wpłynął wręcz na zmiany w ceremoniale²⁴. W dniu 26 czerwca marszałek Wiśniowiecki prosił kanclerza, „aby JKMcI na inszem miejscu, to jest gdzie panowie posłowie zasiadali, miejsce izbie senatorskiej naznaczył, częścią dla szczupłości miejsca, częścią że sklepienie po którym chodzą dużo nadrujnowane. Książę JKMcI kanclerz w. kor. Od tronu odpowiedział konsens na translację miejsca sposobniejszego”²⁵. Sejm nie obył się bez wydarzeń budzących kontrowersje, takich jak mające miejsce na drugiej sesji sejmowej w dniu 20 czerwca rugi, kiedy to usunięto opozycyjnych wobec króla posłów wielkopolskich, uznając ich wybór za nielegalny²⁶, czy też sprawa prymasa Michała Radziejowskiego. Przybyły do Lublina z opóźnieniem prymas 27 czerwca został podczas sesji połączonych izb zmuszony przez posłów do złożenia przysięgi, że nie współdziałał ze Szwedami i nie będzie tego czynić w przyszłości. Wobec powszechnie znanych faktów popełnił więc publiczne krzywoprzysięstwo. Na tej samej sesji posłowie łączyccy wyrzucili na środek sali krzesło przeznaczone dla wojewody łączyckiego Jerzego Towiańskiego (stronnika prymasa), wołając, że nie godzi się zdrajcy

²² AGAD, APP 57, *Gesta in Polonia ab anno 1701 ad annum 1705, Excerpt listu z Lublina d. 24. Junij 1703*, k. 386.

²³ *Dyaryusz sejmu lubelskiego extraordinaryjnego dwuniedzielnego, die 19 junii anno 1703 zaczętego*, [w:] *Teka Gabryela Junoszy Podoskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego, wydana przez Kazimierza Jarochońskiego*, Poznań 1854, s. 82; Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk 953, *Dyaryusz Seymu Lubelskiego exstraordinarynego dwuniedzielnego d. 19 Junii zaczętego anno 1703*, [w:] *Zebranie rożnych Transakcyi, konfederacyi, scriptow etc. tak za dawniejszych rewolucyi iako też y pod czas ostatniey woyny szwedzkiej (...) 1672. Przydaią się na koncu niektóre scripta aevi praesentis*. 1736, k. 209 v.

²⁴ Zarówno w Warszawie, jak i w Grodnie król i senatorowie obradowali w pomieszczeniach znajdujących się nad izbą poselską. Zob. J. Lileyko, *Sejm polski...*, passim.

²⁵ *Dyaryusz sejmu lubelskiego...*, s. 86; Biblioteka Kórnicka PAN 953, k. 211. Należy dodać, że część wydarzeń, zwłaszcza tych mniej formalnych, rozgrywała się poza Lublinem. Szczególnie król lubił wyjeżdżać „za miasto”. I tak na przykład: „Die 1ma Julij [Król Jmc był na bankiecie w Jakubowicach u Xiężny Jeymci Marszałkowy W. Kor., skąd gdy się rozieżdzano Most się załamał z kilką Panów, w błocie pokalali się y ieden nogę złamał” (AGAD, APP 57, *Gesta in Polonia ab anno 1701 ad annum 1705, Excerpt listu z Lublina d. 5. Julij 1703*, k. 393). Ów „bankiet” urządziła zapewne Ludwika Maria Bielińska, żona Kazimierza Ludwika Bielińskiego.

²⁶ AGAD, APP 57, *Gesta in Polonia ab anno 1701 ad annum 1705, Excerpt listu z Lublina d. 29. Junij 1703*, k. 384–388. Por. J. Poraziński, *Sejm lubelski...*, s. 70.

zasiadać w senacie²⁷. Wydarzenia te odebrane zostały przez znaczną część opinii publicznej jako upokarzające prymasa Radziejowskiego. Znamienna była też ostatnia sesja połączonych stanów, gdyż trwała od godziny 10 przed południem 10 lipca do godziny 2 po południu 11 lipca, a więc 28 godzin. Przez cały ten czas August Mocny siedział na tronie, a strażę nikogo nie wypuszczaly z miasta. Po zakończeniu obrad nastąpiło ucałowanie ręki królewskiej oraz dziękczynne nabożeństwo u Jezuitów *Te Deum*²⁸. Za najważniejsze postanowienia sejmu należy uznać: zwiększenie armii, odebranie dóbr i urzędów Sapiehom oraz zapewnienie królowi swobody w sprawie zawierania sojuszków.

Propagandzie Augusta Mocnego zależało jednak na rozpowszechnianiu całkowicie pozytywnego obrazu lubelskich wydarzeń. Z okazji sejmu 1703 roku wybity został medal (zob. ryc. 1) akcentujący brak konfliktów i całkowitą zgodę sejmujących stanów²⁹. Na awersie ukazane zostało popiersie ubranego w zbroję i płaszcz Augusta Mocnego, którego głowę zdobi wieniec laurowy. W legendzie wnidnie napis: „AVG[ustus] II D[omi]ni G[ra]tia REX POL[oniae] M[agnus] D[omi]ni L[ithuaniae] D[omi]ni SAX[oniae] S[acri] I[m]perii A[rchi] M[arschalis] ET EL[ector]” („August II z Bożej łaski król polski, wielki Xiążę litewski, książe saski świętego państwa rzymskiego arcymarszałek i elektor”). Na rewersie przedstawiono dwie, wyciągnięte z obłoków i skierowane ku sobie, w braterskim uścisku ręce, z których jedna, zbrojna, trzyma berło, a druga – nagą szablę. Nad nimi napis: „VNITA DVRANT” („Połączone trwają”), pod spodem zaś: „REGNI COMITIIS EX VOTO FINITIS MDCCIII” („Sejm podług życzenia skończony 1703 roku”). Miało to oczywiście dowodzić jedności króla z narodem podczas lubelskiego sejmu. Obrady sejmów często upamiętniane były emitowaniem medali, akcentowano w nich jednak zazwyczaj mądrość i sprawiedliwość obradujących³⁰, a nie – jak w tym przypadku – jedność, której w praktyce roku 1703 przecieź nie było.

Sama ikonografia wspomnianego medalu nie była w tamtych czasach czymś wyjątkowym. Podobne treści, przekazane w formie zarówno tekstowej, jak i wizualnej, zawarte zostały w utworze Wojciecha Węgierskiego pt. *Classicum Wolności Polskiej* – wierszowanej wizji pożaru Wawelu podpalonego przez Szwedów w 1702 roku, będącego w tym przypadku metaforą całej ówczesnej

²⁷ J. Poraziński, *Sejm lubelski...*, s. 77.

²⁸ AGAD, APP 57 *Gesta in Polonia ab anno 1701 ad annum 1705*, k. 400. Por. K. Jarochoowski, *op. cit.*, s. 335; K. Gombin, *Sejm lubelski 1703 roku...*, s. 261–263.

²⁹ E. Raczyński, *Gabinet medalów polskich*, t. 3, Poznań 1841, poz. 304. Por. K. Gombin, *Sejm lubelski 1703 roku...*, s. 265.

³⁰ Poza przykładami zebranymi w *Gabinecie medalów* Raczyńskiego, o sejmach jako zbiorowisku mędrców zob. J. Pokora, „*Ja mądrość mieszkam w Radzie*”. *Izba poselska na Zamku w Warszawie*, [w:] *Psy, błazny, dzieci, królowie...*, s. 207 i n. O ikonografii innych medali Augusta Mocnego zob. np. M. Górską, *Polonia Respublica Patria. Personifikacje Polski w sztuce XVI–XVIII wieku*, Wrocław 2005, *passim*.



Ryc. 1. Medal wybity z okazji sejmu lubelskiego 1703 roku

Źródło: E. Raczyński, *Gabinet medalów polskich*, t. 3, Poznań 1841.

Rzeczypospolitej³¹. W utworze Węgierskiego znajdujemy nawiązanie do popularnego w początkach wielkiej wojny północnej wątku, określanego wówczas mianem polskiej epifanii. Satyryczny utwór, znany z licznych, zachowanych do dziś, wariantów, głównie rękopiśmiennych, ale też drukowanych, zatytułowany *Epiphania Poloniae*, opisywał destrukcyjną działalność na terenie Rzeczypospolitej wojsk trzech europejskich władców (Szwecji, Brandenburgii i Saksonii), porównywanych do trzech królów z Nowego Testamentu³². Motyw polskiej epifanii, który narodził się jeszcze przed wydarzeniami 1703 roku, wykorzystany został niebawem jako swoisty antywzór w tworzeniu ikonografii jedności politycznej Rzeczypospolitej. Ze wspomnianego wyżej poematu Węgierskiego pochodzi następująca wersja:

³¹ W. Węgierski, *Classicum Wolności Polskiej w Ruinie Ojczyzny, na odgłos lamentującego Ubóstwa Otrąbione Niedotrzymaniem poprzysiężonych Paktów Oliwskich, przez Karola XII Króla Szwedzkiego, złamanej Wiary stwierdzone, Niezwyczajnym wprowadzonych Voysk Wolności, Praw y Swobod ucisnieniem, zabranych skarbow, skontemptowanych Świątnic Paskich, wycisnieniem Contribucyi Głosne, w Śmiertelnym Xiążęcia Olsztynskiego nadgrodku potomney Pamięci zapisane, Roku Pana Voysk Wszystkich 1.7.0.3. nakładem kochającego Boga, wiarę, wolność y Ojczyznę syna. Węgierski pisze m.in. o „ruinie Ojczyzny w ruinie Zamku Krakowskiego”.*

³² *Diariusz Sejmu Walnego Warszawskiego 1701–1702*, wyd. P. Smolarek, Warszawa 1962, s. 321; P. Buchwald-Pelcowa, *Satyra czasów saskich*, Wrocław 1969, s. 231–232; J. Poraziński, *Epiphania Poloniae. Postawy i orientacje polityczne szlachty polskiej w dobie wielkiej wojny północnej (1702–1710)*, Toruń 1999, *passim*; idem, *Staropolska kultura śmiechu. Ludzie, teksty, konteksty*, Toruń 2015, s. 83–84. Co godne podkreślenia, w tych publikacjach nie uwzględniono drukowanej wersji utworu.

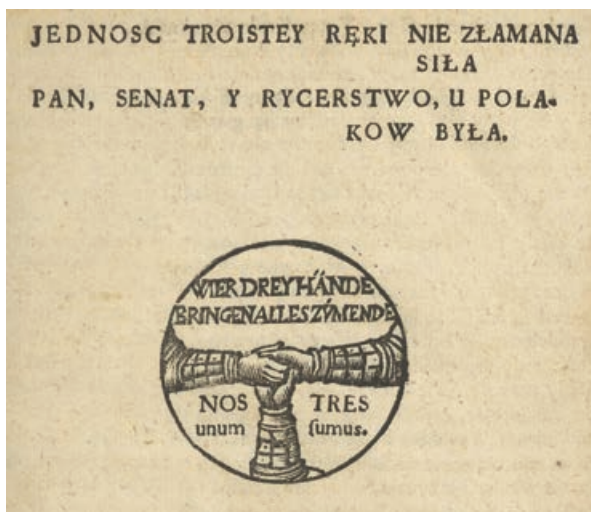
Temu przy narodzeniu Trzej Królowie skronie
Poddali, to i w Polskiej widzimy Koronie
Czy tylko wielość Panów ta więc nas nie straci
Sas, Szwed i Brandenburczyk, trzej są koronaci.
(...)
Bo trzy słońca na niebie panować nie będą
A ny w Polsce na tronie trzej królowie siędą.
Z których to Szwed nam złotą wolność ofiaruje
Brandenburczyk i ja pan sobie rozkazuje
Kurzy pod nos, a trzeci tuż z Trybularzem,
Życzę, żeby tu siedział w prawie za ołtarzem.
By nas gorzką mirrą nie częstował dali.
Za co cała ruina na niego obali.
Więc to już raz ode mnie sekret mianowany.
Troistej ręki zbrojnej jest na to wydany
Aby każdy się pomniał ze członkiem wolności
Pan Senat i Rycerstwo, posły do wolności (...)
Na ulubioną Bogu Trójcę, który toż ma w sobie
Jeden lub Bóg w troisty uznany osobie
Nie bój się, żadna cię moc snadnie nie zwojuje
Pukąd jedność tej Trójcy w Królestwie panuje.

Według Węgierskiego przeciwstawieniem dla bezrządu, spowodowanego działalnością na terenie Rzeczypospolitej trzech obcych królów, jest harmonia trzech współdziałających ze sobą polskich stanów. W graficznym ujęciu zostało to zobrazowane przez trzy rycerskie ręce we wzajemnym uścisku (zob. ryc. 2), z tekstem: „Jedność troistej ręki nie złamała siła, Pan Senat i Rycerstwo u Polaków była” – „wier drey hende bringen alles zumende” (trzy ręce kładą kres wszystkiemu)³³. Porządek ten wywiedziony jest przez Węgierskiego z ładu Bożego i nawiązuje do Trójcy Świętej.

Kilka lat po zakończeniu obrad sejmu lubelskiego, w 1710 roku, a więc już po abdykacji i ponownym powrocie na polski tron Augusta Mocnego, w *Historischer Bildersaal* (t. 3, Norymberga 1710), wielotomowym wydawnictwie zainicjowanym przez Andreasa Lazarusa von Imhoffa, zamieszczony został miedzioryt ukazujący lubelski sejm (zob. ryc. 3). Rycina ta bardzo długo pomijana była zarówno w wydawnictwach dotyczących ikonografii Augusta Mocnego, jak i w ikonografii polskich sejmów³⁴. Oczywiście nie ma ona waloru dokumentacyjnego. Miedzioryt jest ilustracją zamieszczonego w wydawnictwie tekstu odnoszącego się do wydarzeń lubelskich. W największym skrócie można powiedzieć, że jest to wersja „królewska”. W opisie nie ma słowa o jakichkolwiek wątpliwych działaniach stronników Augusta Mocnego. Najważniejszy fragment dotyczy wydarzeń

³³ W. Węgierski, *op. cit.*

³⁴ Por. K. Gombin, *Sejm lubelski 1703 roku...*, s. 270. Tu rycina została opublikowana po raz pierwszy.



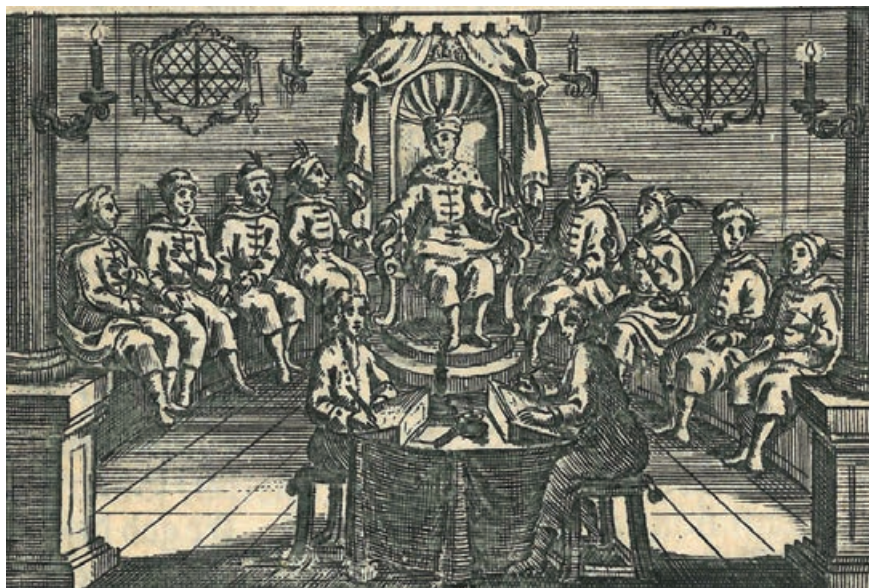
Ryc. 2. Zgoda trzech stanów sejmujących, grafika z dzieła W. Węgierskiego *Classicum Wolności Polskiej* (domena publiczna)

z 10 i 11 lipca. Możemy w nim przeczytać: „11 lipca miała miejsce ostatnia sesja, król pokazał swoją władzę i cierpliwość, ponieważ chciał wszystkie stany skłonić do jednomyślnej konkluzji. Został 10 lipca od 9 do 3 następnego dnia siedząc na tronie pokazał łaskę i zanegował wszystkie postulaty przeciwników. I to prawie przekracza wiarę. I wreszcie osiągnął wszystko, co chciał”³⁵. Ten właśnie moment mamy przedstawiony w grafice. Król podczas nocnych obrad siedzi na tronie w otoczeniu ośmiu senatorów; na pierwszym planie ukazany został stół sekretarzy. Abstrahując od jeszcze większej niż w rzeczywistości liczby godzin obrad, jakie podaje niemieckie źródło, przekaz wydaje się jasny – to dzięki cierpliwości i autorytetowi króla sejm pomyślnie dla Sasa zakończył obrady. Ten element jest oczywiście zbieżny z przekazem z omówionego wyżej medalu. Na grafice ukazano jednak tylko kilka sejmujących osób. Wydaje się, że jest to konsekwencja pewnego schematyzmu przedstawienia i braku zrozumienia polskich realiów, choć w ten sposób osiągnięto pewien, najprawdopodobniej niezamierzony, efekt. W polskiej ikonografii sejmów zawsze bowiem kładziono nacisk na dużą liczbę obecnych posłów i fakt, że są reprezentacją całego narodu szlacheckiego – nawet wtedy (a może zwłaszcza wtedy), gdy tak nie było³⁶. W tym przypadku rycina

³⁵ *Neu-eröffneter Historischer Bilder-Saal, Das ist: Kurtze, deutliche und unpassionirte Beschreibung Der Historiae Universalis, Von Anfang der Welt biß auf unsere Zeiten, in ordentliche und mercksame Periodos und Capitul eingetheilet*, Nürnberg 1710, s. 622.

³⁶ Por. M. Wrede, M. Wrede (oprac.), *op. cit.*, passim; M. Woźniakowa (oprac.), *op. cit.*, passim; J. Lileyko, *Sejm polski...*, passim.

przypomina raczej radę niż sejm, a więc nacisk położono na królewską wolę narzuconą poddanym. Przekaz jest więc odwrotny do tego z medalu upamiętniającego relacjonowane tu wydarzenia sejmowe.



Ryc. 3. Sejm lubelski 1703 roku

Źródło: miedzioryt z dzieła *Neu-eröffneter Historischer Bilder-Saal, Das ist: Kurtze, deutliche und unpassionirte Beschreibung Der Historiae Universalis, Von Anfang der Welt biß auf unsere Zeiten, in ordentliche und mercksame Periodos und Capitul eingetheilet*, Nürnberg 1710 (ze zbiorów autora).

Sejm lubelski 1703 roku okazał się umiarkowanym, ale jednak sukcesem propagandowym Augusta Mocnego. Upokorzony został prymas Michał Radziejowski. W roku następnym stronnictwo szwedzkie pod przewodnictwem prymasa zorganizowało w Warszawie zjazd i radę³⁷, które miały być alternatywą dla wydarzeń lubelskich roku poprzedniego i miały pokazać, że jedność Rzeczypospolitej jest właśnie tu, a nie tam. Było to istotne, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że tuż przed rozpoczęciem rady konfederacja generalna uchwaliła detronizację Augusta (choć akt detronizacji prymas ogłosił dopiero w kwietniu). Aby wzmocnić siłę i wiarygodność przekazu zwołanej przez Radziejowskiego rady, wykorzystano ceremonial sejmowy. W dniu 30 stycznia 1704 roku w kolegiacie św. Jana odbyła się uroczysta wotywa, podczas której kazanie wygłosił jezuita, określony w diariuszu jako ks. Sierma (zapewne Antoni Szyrma – popularny wówczas w środowisku warszawskim

³⁷ J. Poraziński, *Epiphania Poloniae...*, s. 45 i n.

jezuicki kaznodzieja³⁸). Wzywał on do pokoju i pojednania, winą za ich brak obarczając oczywiście króla i jego stronników. Jak czytamy w diariuszu rady: „Po kazaniu i wotywie skończonej poszli wszyscy Ichmościowie gankami do Zamku ad Stabam Consilium”³⁹. Biorąc pod uwagę, że w Lublinie za miejsce obrad posłom i senatorom służył mocno zniszczony, pośpiesznie adaptowany i pozbawiony tradycji parlamentarnych gmach kolegium jezuickiego, a tu zebrani mieli do czynienia z autentycznym gmachem sejmowym, efekt propagandowy mógł zostać osiągnięty.

Medale były ważnym medium dla przekazu treści propagandowych, również tych związanych z ideami politycznej jedności. Powyżej wspomniano ten wybitny w związku z zakończeniem obrad sejmu lubelskiego. Swoistą królewską odpowiedzią na wydarzenia z początku 1704 roku był medal z 1705 roku⁴⁰. Na jego awersie (zob. ryc. 4) widnieje popiersie Augusta II, w otoku zaś napis: „AUGUSTUS II POLONIAE REX MDCCV”, a na rewersie jaśniejące promieniami Słońce oraz napis: „CUNCTIS CLEMENS” („Dla wszystkich łaskawy”). Łaska królewska niczym słoneczne promienie dociera do wszystkich poddanych, bez względu na to, jaka była ich postawa wobec monarchy⁴¹.



Ryc. 4. Medal Augusta II z 1704 roku

Źródło: E. Raczyński, *Gabinet medalów polskich*, t. 3, Poznań 1841.

³⁸ Ksiądz Antoni Szyrma był popularnym w początkach XVIII w. kaznodzieją, nawołującym do jedności i zgody narodowej. Zob. K. Jaworska, *Etos społeczeństwa polskiego doby saskiej w świetle ówczesnych kazań*, Legnica 1999, s. 196–197.

³⁹ Biblioteka Czartoryskich, rkps 528 [diariusz rady warszawskiej 1704 roku], k. 40. Przejście posłów gankami z kolegiaty św. Jana na Zamek charakterystyczne było dla ceremoniału sejmowego.

⁴⁰ E. Raczyński, *op. cit.*, poz. 320.

⁴¹ Literatura dotycząca zagadnienia symboliki solarnej w nowożytnej ikonografii władzy jest oczywiście ogromna. Zwróćmy tu uwagę na kilka nowszych pozycji: A. Badach, *Król-Słońce po polsku od XVI do XVIII wieku*, [w:] *Sztuka i władza. Materiały z konferencji Instytutu Sztuki PAN*,

Abdykacja Augusta Mocnego, a potem jego powrót na tron po bitwie połtawskiej otwierają kolejny podrozdział w dziejach wojny północnej, stanowiący także nową jakość z perspektywy badań nad ikonografią polityczną. Bogusław Pfeiffer wskazał na interesujący powrót wątku króla jako gwaranta jedności trzech stanów sejmujących i tym samym wewnętrznego pokoju w Rzeczypospolitej w kontekście kazania księdza Antoniego Wołłowicza, wygłoszonego podczas lubelskich uroczystości dziesięciolecia wstąpienia na tron Augusta III⁴². Według duchownego to wybór Augusta III ostatecznie przywrócił jedność państwa rozbijaną w czasach panowania Augusta II. Wołłowicz mówił: „Najjaśniejszy Monarcho Polski Auguście III, bo i sama struktura tej cnej Rzeczypospolitej naszej, w trojakości swojej postanowiona, widząc, że na dzień dzisiejszy Anniwersalnej Elekcji Twojej, zjednoczona Bóstwem, i jednością trafiła Trójca, już się więcej z tobą dzieli nie chce, ale in unitate perfecta zgodnych stanów swoich publiczną pod Panowaniem twoim całej Ojczyźnie przyznaje szczęśliwość ponieważ to najszczęśliwsze Królestwo, któremu sam Bóg obiera Króla”⁴³. W dziejach ikonografii politycznej czasów saskich początek panowania Augusta III Wettyna jest więc nie tylko początkiem nowego rozdziału, lecz także zamyka dzieje starego, obejmującego ponad ćwierć wieku, panowania Augusta Mocnego, z nadal mało przebadaną ikonografią.

Sejm lubelski z 1703 roku siłą rzeczy nawiązywał do praktyk i obyczajów Trybunału Koronnego – oba w swej działalności wykorzystywały gmachy jezuickie, a ordynariusz trybunalski został kaznodzieją sejmowym. Wobec braku możliwości sejmowania w Warszawie, trybunalska tradycja Lublina stała się atutem nowego miejsca obrad parlamentu. Antykrólewska opozycja, na czele z prymasem Radziejowskim, nie zwołała sejmu, ale swój zjazd zorganizowała w mieście sejmowym – Warszawie. W latach 1703–1704 doszło więc do swoistego pojedynku na czerpanie z tradycji ceremonialnej – sejm lubelski kontra warszawski zjazd opozycji. Zarówno król August II, jak i antykrólewska opozycja swoje działania próbowali przedstawić jako efekt konsensusu całego szlacheckiego społeczeństwa, używając do tego przekazu słownego oraz szeroko rozumianego przekazu wizualnego, wypracowując przy tym dość oryginalne jego formy.

red. D. Konstantynów, R. Pasieczny, P. Paszkiewicz, Warszawa 2001, passim; B. Pfeiffer, *op. cit.*, s. 72 i n; M. Górka, *op. cit.*, passim; K. Gombin, *Trybunał Koronny...*, s. 58 i n. W wymienionych publikacjach znajduje się pełniejsza bibliografia zagadnienia.

⁴² B. Pfeiffer, *op. cit.*, s. 45.

⁴³ A. Wołłowicz, *Szczęśliwość ojczyzny przez wybranego na tron polski (...) Augusta III przy anniwersalnym lat dzisiejszych festynie*, Lublin 1743, s. A2v.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Publiczne Potockich 57, *Gesta in Polonia ab anno 1701 ad annum 1705*.
- Biblioteka Czartoryskich, rkps 528 [diariusz rady warszawskiej 1704 roku].
- Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk 953, *Dyaryusz Seymu Lubelskiego exstraordynaryjnego dwuniedzielnego d. 19 Junii zaczętego anno 1703*, [w:] *Zebranie rożnych Transakcyi, konfederacyi, scriptow etc. tak za dawniejszych rewolucyi iako też y pod czas ostatniey woyny szwedzkiej (...) 1672. Przydaia się na koncu niektóre scripta aevi praesentis. 1736*.

Źródła drukowane

- Diariusz Sejmu Walnego Warszawskiego 1701–1702*, wyd. P. Smolarek, Warszawa 1962.
- Dyariusz sejmku lubelskiego extraordynaryjnego dwuniedzielnego, die 19 junii anno 1703 zaczętego*, [w:] *Teka Gabryela Junoszy Podoskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego*, wydana przez Kazimierza Jarochońskiego, Poznań 1854.
- Kałuski S., *Kazanie na dzień B. Stanisława Kostki Societatis Jesu, patrona Korony Polskiej Jaśnie Wielmożney Jey Mości Pani P. Helzbiecie Febronii z Rzewusk Koniecpolskiej ofiarowne*, Lublin 1698.
- Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wstęp M. Dernałowicz, komentarz Z. Goliński, Warszawa 1999.
- Neu-eröffneter Historischer Bilder-Saal, Das ist: Kurtze, deutliche und unpassionirte Beschreibung Der Historiae Universalis, Von Anfang der Welt biß auf unsere Zeiten, in ordentliche und mercksame Periodos und Capitul eingetheilet*, Nürnberg 1710.
- Rakowski W.F., *Pamiętnik Wielkiej Wojny Północnej*, oprac. M. Nagielski, M. Wagner, Warszawa 2002.
- Węgiński W., *Classicum Wolności Polskiej w Ruinie Ojczyzny, na odgłos lamentującego Ubostwa Otrąbione Niedotrzymaniem poprzysiężonych Paktów Oliwskich, przez Karola XII Krola Szwedzkiego, złamanej Wiary stwierdzone, Niezwyczajnym wprowadzonych Voysk Wolności, Praw y Swobod ucisnieniem, zabranych skarbow, skontemptowanych Świątnic Panskich, wycisnieniem Contribucyi Glosne, w Smiertelnym Xiążęcia Olsztynskiego nadgrobkub potomney Pamięci zapisane, Roku Pana Voysk Wszystkich 1.7.0.3. nakładem kochającego Boga, wiarę, wolność y Ojczyznę syna*.
- Wiśniwiecki J.A., *Ilias Polski (1700–1710)*, wyd. P.P. Romaniuk, J. Budrowicz-Nowicki, Warszawa 2018.
- Wołowicz A., *Szczęśliwość ojczyzny przez wybranego na tron polski (...) Augusta III przy anniwersalnym lat dzisiejszych festynie*, Lublin 1743.

Opracowania

- Badach A., *Król-Słońce po polsku od XVI do XVIII wieku*, [w:] *Sztuka i władza. Materiały z konferencji Instytutu Sztuki PAN*, red. D. Konstantynów, R. Pasieczny, P. Paszkiewicz, Warszawa 2001.
- Buchwald-Pelcowa P., *Satyra czasów saskich*, Wrocław 1969.
- Burdowicz-Nowicki, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2013.
- Chrościcki J.A., *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów 1587–1668*, Warszawa 1983.
- Dziok-Strelnik I., *Bibliografia starych druków lubelskich 1630–1800*, Lublin 1997.
- Feldman J., *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704–1709*, Kraków 1925.
- Gombin K., *Sejm lubelski 1703 roku, ceremoniał i ikonografia*, [w:] *Sztuka Lublina od średniowiecza do współczesności. Studia i szkice*, red. L. Lameński, E. Letkiewicz, P. Majewski, J. Żywicki, Lublin 2019.

- Gombin K., *Trybunał Koronny. Ceremoniał i sztuka*, Lublin 2013.
- Górska M., *Polonia Respublica Patria. Personifikacje Polski w sztuce XVI–XVIII wieku*, Wrocław 2005.
- Jarochowski K., *Dzieje panowania Augusta II. Od wstąpienia Karola XII na ziemię polską, aż do elekcji Stanisława Leszczyńskiego (1702–1704)*, Poznań 1874.
- Jaworska K., *Etos społeczeństwa polskiego doby saskiej w świetle ówczesnych kazań*, Legnica 1999.
- Lileyko J., *Sejm polski. Tradycja, ikonografia, sztuka*, Warszawa 2003.
- Lileyko J., *Zamek Warszawski. Rezydencja królewska i siedziba władz Rzeczypospolitej 1569–1763*, Wrocław 1984.
- Łomnicka-Żakowska E., *Graficzne portrety Augusta II i Augusta III w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 1997.
- Oszczęda A., *O księżce*, [w:] B. Pfeiffer, *Rex et Patria. Temat władcy, narodu i ojczyzny w literaturze i sztuce XVIII stulecia*, Warszawa 2012.
- Paszenda J., *Budowle jezuickie w Polsce*, t. 1, Kraków 1999.
- Pfeiffer B., *Rex et Patria. Temat władcy, narodu i ojczyzny w literaturze i sztuce XVIII stulecia*, Warszawa 2012.
- Pokora J., „*Ja mądrość mieszkam w Radzie*”. *Izba poselska na Zamku w Warszawie*, [w:] *Psy, błazny, dzieci, królowie... Studia nad sztuką XV–XVIII wieku*, Warszawa 2006.
- Pokora J., *Wątek kanclerski w drzeworytach Statutów Łaskiego i Sarnickiego*, [w:] *Psy, błazny, dzieci, królowie... Studia nad sztuką XV–XVIII wieku*, Warszawa 2006.
- Poraziński P., *Epiphania Poloniae. Postawy i orientacje polityczne szlachty polskiej w dobie wielkiej wojny północnej (1702–1710)*, Toruń 1999.
- Poraziński J., *Sejm lubelski 1703 roku i jego miejsce w konfliktach wewnętrznych na początku XVIII wieku*, Warszawa–Poznań–Toruń 1988.
- Poraziński J., *Staropolska kultura śmiechu. Ludzie, teksty, konteksty*, Toruń 2015.
- Raczyński E., *Gabinet medalów polskich*, t. 3, Poznań 1841.
- Wierzbicki L.A., Kupisz D. (red.), *Chronologia sejmów Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1596–1793)*, Warszawa 2021.
- Woźniakowa M. (oprac.), *Staropolska dokumentacja sejmowa w Zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych*, Warszawa 1999.
- Wrede M., Wrede M. (oprac.), *Sejmy i sejmiki pierwszej Rzeczypospolitej. Dokumenty w zbiorach Biblioteki Narodowej*, Warszawa 1999.
- Zalewski L., *Katedra i jezuici w Lublinie*, cz. 1, Lublin 1947.
- Zieliński W.K., *Monografia Lublina*, Lublin 1878.

ABSTRACT

The political iconography of the Great Northern War is a subject poorly researched until now. The text is devoted to the visual propaganda of the Lublin Sejm of 1703 in the context of the memory cultivated about it, the medium of which was word and image. Both King Augustus II and his supporters, as well as the anti-royal opposition (the king – the Sejm of 1703, the opposition – the Warsaw Congress of 1704), tried to present their actions as the result of the consensus of the entire noble society. Not only the verbal message was used, but also the broadly understood visual message. In 1703–1704, there was a kind of duel of ceremonies – the Lublin Sejm vs. the Warsaw Congress of the opposition. Various forms of artistic expression – poetry, graphics, medals – were used for propaganda purposes.

Keywords: Lublin Sejm of 1703; Augustus II; Wojciech Węgierski; the Warsaw Congress of 1704; *Epiphania Poloniae*

